

Sygn. akt II Ca 615/13

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Dariusz Iskra (sprawozdawca)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Grzegorz Grymuza

Sędzia Sądu Rejonowego Jolanta Mazurek

(delegowana)

Protokolant Protokolant Katarzyna Szumiło

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 roku w Lublinie, na rozprawie

sprawy z wniosku M. M. (1)

z udziałem D. D. i E. D.

o rozgraniczenie nieruchomości

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Kraśniku z dnia 20 marca 2013 roku, w sprawie I Ns 534/09

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kraśniku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

12 marca 2013 roku, w sprawie II C 1029/11

Sygn. akt II Ca 615/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Kraśniku postanowił:

1. dokonać rozgraniczenia nieruchomości położonej w S., gmina Z., oznaczonej jako działka numerze (...), stanowiącej własność M. M. (1), objętej księgą wieczystą KW (...), oraz nieruchomości położonej w S., gmina Z. oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym (...), stanowiącej współwłasność D. D. i E. D. w częściach równych, objętej księgą wieczystą KW (...) (księgi wieczyste prowadzone w Sądzie Rejonowym w Kraśniku, według linii koloru brązowego na mapie z rozgraniczenia nieruchomości położonych w S., sporządzonej przez biegłego geodetę M. R. z dnia 28 maja 2011 roku, zaewidencjonowanej w Starostwie Powiatowym w K. – (...) Ośrodku (...) w dniu 1 czerwca 2011 roku za numerem (...);
2. nakazać ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kraśniku od M. M. (1) kwotę 1693,16 zł, zaś od uczestników E. D. i D. D. solidarnie kwotę 1000 zł, tytułem zwrotu kosztów tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa w toku postępowania;

3. przyznać tytułem wynagrodzenia od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kraśniku na rzecz adw. K. G. kwotę 442,80 zł za pomoc prawną świadczoną z urzędu;

3. stwierdzić że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy ustalił, że nieruchomości należące obecnie do E. D. i D. D. oraz M. M. (1) znajdują się w miejscowości S., gmina Z.. Działka numer (...), dla której Sąd rejonowy w Kraśniku prowadzi księgę wieczystą (...), uprzednio stanowiła własność rodziców R. D., a następnie R. D.. Działka oznaczona numerem ewidencyjnym (...), dla której Sąd Rejonowy w Kraśniku prowadzi księgę wieczystą (...), stanowiąca własność M. M. (1), stanowiła własność jego ojca – J. M.. J. M. w latach siedemdziesiątych budował na swojej nieruchomości murowany dom mieszkalny oraz murowaną oborę. Nieruchomości oddzielał wówczas płot drewniany postawiony w latach pięćdziesiątych. Ponadto od strony nieruchomości oznaczonej jako działka (...) znajdował się szpaler drzew czereśniowych, nasadzonych przez ojca R. D., dziadka obecnych właścicieli E. D. i D. D.. Czereśnie w liczbie 84 sztuk nasadzone były ponad pół metra od istniejącego płotu, w odległościach około 0,5 metra od siebie. Dalej za siedliskami znajdowały się polne drogi do pól obu właścicieli nieruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił, że w latach osiemdziesiątych na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) M. M. (1) wspólnie z ojcem J. postawił szopę drewnianą wzdłuż działki sąsiedniej oznaczonej numerem (...). Płot oddzielający oba siedliska przegnił, częściowo przewrócił się, następnie został rozebrany. Przez kilka lat pomiędzy oboma siedliskami nie było żadnego ogrodzenia. Następnie R. D. zakupił materiał ogrodzeniowy w postaci siatki oraz słupków i przystąpił do ogrodzenia siedlisk. Na stawianie ogrodzenia nie było zgody ze strony rodziny M.. W związku z tym R. D. wraz z pomagającym mu wówczas szwagrem Z. B. (1) odsunęli się ze stawianym ogrodzeniem od pierwotnie planowanego miejsca, jakim było miejsce posadowienia starego drewnianego ogrodzenia. Płot postawiony wówczas istnieje nadal.

Sąd Rejonowy ustalił, że pomiędzy stronami istnieje od wielu lat konflikt na temat istnienia i przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami (...) i (...) poza siedliskami, dalej w głąb pól. Dochodziło do aktów wzajemnego podorywania istniejącej między, niszczenia stabilizowanych przez geodetę w toku postępowania rozgraniczeniowego administracyjnego kołków i znaków. Ponadto zarówno M. M. (1), jak i ojciec właścicieli działki (...) – R. D. dokonują stawiania swoich znaczników w miejscu, w którym, jak uważają, przebiega granica obu nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji przytoczył treść przepisu art. 153 k.c. i omówił kryteria rozgraniczenia nieruchomości gruntowych oraz zasady ich stosowania.

Sąd wyjaśnił, że ustalenie granicy nieruchomości w oparciu o aktualny stan prawny polega na określeniu, do jakiego miejsca sięga prawo własności właścicieli gruntów sąsiadujących stosownie do ich tytułów własności.

Sąd wskazał, że w rozpoznawanej sprawie zachowana została osnowa geodezyjna z 1966 roku oraz zachowane zostały znaki, zamki, które wówczas utrwalono, jako znaki graniczne. Dokumentacja uwłaszczeniowa obu nieruchomości objętych postępowaniem rozgraniczeniowym nie zawiera pomiarów kontrolnych i oparta jest na pomiarach z założenia ewidencji gruntów w 1966 roku

Sąd wskazał, że biegły M. R., przesłuchiwany przed Sądem, podawał w wątpliwość prawidłowość pomiarów z 1966 roku. Wobec utrudnień w wizerunku. W toku zakładania ewidencji gruntów przebieg granicy nie był kwestionowany. Biegły przesłuchiwany przed Sądem wskazał, że granica ewidencyjna jest w 100 % pewna. Na przebieg granicy ustalony w 1966 roku podczas zakładania ewidencji gruntów wskazują zeznania K. D. (1), która w prostych słowach, odnosząc się do zdarzeń z przeszłości, opisała przebieg granicy, tak jak uwidoczniła ona została w ewidencji gruntów. Wskazała, że czereśnie nasadzał jej mąż w odstępie ponad 0,5 metra od granicy i około 0,5 metra od siebie, że pomiędzy poddaszem a drewnianym płotem można było przechodzić.

Sąd wskazał, że świadek, osoba w podeszłym wieku, na pewno bezpośrednio zainteresowana rozstrzygnięciem jako babcia uczestników, opisywała granicę prostymi słowami, tak jak pamiętała poszczególne okoliczności. Fakt powstania sporu na tle usytuowania płotu z siatki potwierdził przesłuchiwany w charakterze świadka R. D., B. G. i Z. B. (2).

Sąd wskazał, że M. M. (1) podnosił w toku postępowania, iż nastąpiła zmiana stanu prawnego nieruchomości objętych postępowaniem o rozgraniczenie. M. M. (1) wskazał na fakt zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, który został wskazany biegłemu geodecie M. R. i który został ujęty w wariancie „niebieskim” rozgraniczenia. Wnioskodawca nie wskazał i nie wykazał momentu początkowego biegu zasiedzenia oraz momentu końcowego. Należy zważyć, że objęcie w posiadanie spornego pasa gruntu w siedlisku nastąpiło w sytuacji konfliktu. Rodzina D., chcąc postawić ogrodzenie, ustąpiła ze swojego stanowiska i cofnęła ogrodzenie na wyraźne żądanie rodziny M., niemniej jednak D. mieli świadomość nieprawidłowego posadowienia ogrodzenia i na to się nie godzili. Warunkiem przyjęcia zmiany stanu prawnego granicy nieruchomości poprzez zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu jest wykazanie ustawowych przesłanek zasiedzenia.

Sąd Rejonowy przytoczył treść przepisów art. 172 k.c. i omówił przesłanki nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. W ocenie Sądu Rejonowego, wnioskodawca nie wykazał tych przesłanek. Nie wiadomo bowiem, w który momencie i w jakim zakresie objął w posiadanie sporny pas gruntu w siedlisku. Uczestnicy wykazali przed Sądem, że nowe ogrodzenie pomiędzy siedliskami zostało postawione w innym miejscu niż wcześniej stojące ogrodzenie drewniane. Okoliczność tę potwierdza dokumentacja fotograficzna złożona do akt sprawy przez uczestników. Wnioskodawca nie wykazał okoliczności przeciwnych. Brak jest bowiem dowodu na to, by przebieg starego drewnianego płotu pokrywał się z istniejącym ogrodzeniem na gruncie. Tym samym początek biegu terminu zasiedzenia spornego pasa gruntu, obejmującego obszar za istniejącym obecnie ogrodzeniem, pewny jest od momentu posadowienia tegoż właśnie ogrodzenia. W 2010 roku świadek K. D. (1) zeznała, że nowe ogrodzenie było stawiane z pewnością po śmierci jej męża, która miała miejsce 18 lat wcześniej. Tym samym od posadowienia nowego ogrodzenia z siatki pomiędzy siedliskami stron upłynąć mogło maksymalnie 21 lat.

Sąd wyjaśnił, że dołączone przez wnioskodawcę pozwolenia na budowę domu mieszkalnego, obory murowanej wraz z planem zagospodarowania nieruchomości z 1976 roku nie stanowią dokumentów geodezyjnych i nie przedstawiają wartości geodezyjnej. Ponadto z żadnego z dokumentów nie wynika wiedza i zgoda właścicieli działki sąsiedniej na wskazywany przebieg granicy, czy też sposób usytuowania w stosunku do istniejących granic budynków na nieruchomości J. M. .

Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawcy, że odnalezione w punkcie (...) fragmenty drewna stanowią pozostałości słupków drewnianego ogrodzenia, które liczyć miałyby obecnie ponad 50-60 lat. Zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że niezakonserwowane słupki drewniane w ziemi z płotu, który nie przetrwał na gruncie, nie mogły przetrwać w tak dobrym stanie. Świadców Z. B. (2), B. G., R. D. i K. D. (1) potwierdzili, że dawniej drewniane ogrodzenie było oddalone od szopy wybudowanej w siedlisku M. M. (1), podczas gdy obecnie takiego odstępu nie pozostawia. Świadców w tym zakresie zeznali odmiennie niż twierdził wnioskodawca, Jednocześnie nawet powołani przez wnioskodawcę świadkowie nie byli pewni przebiegu starego, drewnianego ogrodzenia.

Sąd wskazał, że ważnym wskazaniem co do położenia poprzednio istniejącego na gruncie płotu są istniejące na gruncie, opisane w toku oględzin czereśnie oraz pozostałości pni wyciętych czereśni. Świadek K. D. (1) wskazała, że czereśnie te nasadzone były przez jej męża w ilości 84 sztuk w odstępach pół metra od granicy. Relacja ta znajduje odzwierciedlenie w relacjach pozostałych świadków, którzy zgodnie potwierdzali, że czereśnie należały do (...). W toku oględzin wnioskodawca podnosił, że szpaler równo nasadzonych czereśni, to dziczki., a ponadto, że niektóre z nich znajdują się na jego działce. W toku postępowania te twierdzenia nie znalazły odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym. Świadców odmiennie relacjonowali jedynie położenie czereśni względem płotu, przy czym wskazania świadka K. D. (1), biorąc pod uwagę rozrost drzew, znajdują odzwierciedlenie w przebiegu granicy opracowanej w toku zakładania ewidencji gruntów.

W ocenie Sądu Rejonowego brak jest podstaw do rezygnacji w sprawie niniejszej z kryterium ustalenia przebiegu granicy w oparciu o stan prawny na rzecz kolejnego z kryteriów – spokojnego stanu posiadania. To nie przez fakt funkcjonowania na gruncie granicy zgodnej z którymś z kryteriów określonych w przepisie art. 153 k.c., to właśnie kryterium ma zostać przyjęte w toku postępowania o rozgraniczenie, jako granica obowiązująca. Okoliczność, że stan prawny jest wątpliwy, nie uzasadnia jeszcze dokonania rozgraniczenia według kryterium posiadania. Sama wątpliwość bowiem nie wystarczy do stwierdzenia, że stanu prawnego nie można ustalić. Przyjęcie kolejnego kryterium jest bowiem możliwe dopiero w sytuacji niemożliwości określenia granicy według kryterium poprzedzającego.

Sąd wskazał, że stan posiadania nieruchomości w dniu 4 listopada 1971 roku, będący podstawą wydania aktów własności ziemi, jest stanem prawnym w rozumieniu przepisu art. 153 k.c., nawet jeśli był odmienny od wskazań ujawnionych w toku zakładania ewidencji gruntów, albowiem brak dokumentacji pomiaru kontrolnego z daty uwłaszczenia nie był w żaden sposób kwestionowany przez właścicieli gruntów sąsiednich.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał przepisy art. 520 § 2 k.p.c. oraz art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 90 z 2010 roku, poz. 594 – tekst jednolity ze zmianami).

*

Od postanowienia z dnia 20 marca 2013 roku apelację wniósł M. M. (1), zaskarżając postanowienie w całości.

Wnioskodawca zarzucił:

„1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 172§ 1 i 2 Kodeksu cywilnego poprzez nieuwzględnienie zarzutu zasiedzenia przez Wnioskodawcę przygranicznych pasów gruntu z uwagi na niewykazanie przez niego przesłanek zasiedzenia,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez brak wszechstronnego rozważenia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcia faktu, iż granica nieruchomości wyznaczona na mapie z rozgraniczenia nieruchomości linią koloru niebieskiego według zarzutu zasiedzenia powinna być niesporna”.

M. M. (1) wniósł o:

„1. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez rozgraniczenie opisanych na wstępie nieruchomości według granicy oznaczonej linią koloru niebieskiego (zawierającej się pomiędzy pkt. (...)) z uwzględnieniem zarzutu zasiedzenia na rzecz M. M. (1), jak to zostało przedstawione na mapie z dnia 28 maja 2011 roku, sporządzonej przez biegłego sądowego M. R.

2. lub ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji” (k.).

*

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna, przy czym należy wskazać, że uzasadniony jest jedynie wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia i o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Przyczyną uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji nie są jednak zarzuty podniesione w treści apelacji.

Z przepisu art. 386 § 4 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.), wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

Odwołując się do obszernego i ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, należy stwierdzić, że nierozpoznanie istoty sprawy – w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. – oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego¹.

Powyższe stanowisko odnosi się również odpowiednio do orzeczeń sądu wydanych w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie nierozpoznanie istoty sprawy wyrażało się w zaniechaniu zbadania przez Sąd pierwszej instancji materialnej podstawy wniosku o rozgraniczenie nieruchomości, a mianowicie zbadania stanu prawnego sąsiadujących nieruchomości, w kontekście tych podstaw, które wyznaczają ten stan w rozpoznawanej sprawie.

Przystępując do dalszych rozważań, należy wskazać, jakie były podstawy nabycia sąsiadujących nieruchomości.

M. M. (1) nabył własność nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) na podstawie umowy darowizny z dnia 5 września 1996 roku. Darczyńcami byli rodzice wnioskodawcy – J. M. i M. M. (3).

Z kolei J. M. i M. M. (3) nabyli własność tej nieruchomości na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 i z 1975 roku Nr 16, poz. 91), co jest okolicznością bezsporną, a ponadto znajduje potwierdzenie w dokumentach zawartych w aktach księgi wieczystej (...), w szczególności w akcie własności ziemi z dnia 30 sierpnia 1975 roku, Nr (...).

Wejście w życie w dniu 4 listopada 1971 roku ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych spowodowało, że w dniu 4 listopada 1971 roku J. M. i M. M. (3) nabyli własność nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), a tym samym w tym dniu ukształtował się stan prawny tej nieruchomości. M. M. (1) jest następcą prawnym swoich rodziców w zakresie tego stanu prawnego, na podstawie umowy darowizny.

Także w odniesieniu do nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) stan prawny, mający istotne znaczenie z punktu widzenia rozpoznawanej sprawy, ukształtował się w dniu 4 listopada 1971 roku. W tym dniu własność tej nieruchomości nabyli K. D. (2) i jego żona – K. D. (1) na podstawie przepisów ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Potwierdzeniem tego jest akt własności ziemi z dnia 30 sierpnia 1975 roku, wydany w sprawie Nr (...) (k. 3 akt księgi wieczystej (...)).

W dniu 10 stycznia 1984 roku K. D. (2), K. D. (1) i R. D. zawarli umowę przekazania gospodarstwa rolnego. W umowie tej przekazujący rolnicy – K. D. (2) i K. D. (1) wskazali, że przenoszą na R. D. własność gospodarstwa rolnego, obejmującego między innymi nieruchomość oznaczoną jako działka numer (...). Z aktu notarialnego obejmującego umowę przekazania gospodarstwa rolnego wynika przy tym, że R. D. w chwili zawarcia tej umowy pozostawał w związku małżeńskim i z żoną nie zawierał umów majątkowych małżeńskich.

Jeżeli zatem miała miejsce tego rodzaju sytuacja, że w chwili zawarcia umowy z dnia 10 stycznia 1984 roku R. D. pozostawał w związku małżeńskim i z żoną łączył go ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej, to nabywane gospodarstwo weszło w skład majątku wspólnego R. D. i jego żony.

W uchwale z dnia 28 listopada 2012 roku, III CZP 68/122, Sąd Najwyższy zajął po raz kolejny stanowisko w przedmiocie charakteru prawnego umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, stwierdzając, że gospodarstwo rolne przekazane na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 roku Nr 24, poz. 133 – tekst jednolity ze zmianami) następcy pozostającemu w ustroju wspólności majątkowej wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków.

W dniu 13 lipca 1998 roku R. D. zawarł umowę darowizny ze swoimi małoletnimi dziećmi – E. D. i D. D., w imieniu których występował jako przedstawiciel ustawowy, oświadczając, że gospodarstwo to daruje swoim dzieciom. (k. 19 akt księgi wieczystej).

Z powyższych ustaleń wynikają następujące wnioski:

Jeżeli gospodarstwo rolne weszło w skład majątku wspólnego R. D. i jego żony, to zbycie tego gospodarstwa w dniu 13 lipca 1998 roku nie nastąpiło, gdyż R. D. nie mógł samodzielnie zbyć sam całej rzeczy wchodzącej w skład majątku wspólnego jego i jego żony.

Po drugie, ustalenie jak daleko sięga prawo własności nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...) w stosunku do nieruchomości oznaczonej jako działka numer (...), a więc ustalenie przebiegu granicy między tymi nieruchomościami, wyznaczonej zgodnie ze stanem prawnym, wymagało ustalenia, jak kształtował się stan samoistnego posiadania nieruchomości względem siebie na dzień 4 listopada 1971 roku.

Podstawową przesłanką nabycia własności nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych było samoistne posiadanie tych nieruchomości przez danego rolnika lub rolników.

W rozpoznawanej sprawie ustalenie stanu posiadania samoistnego nieruchomości objętych wnioskiem względem siebie pozwoliłoby na ustalenie stanu prawnego w zakresie przebiegu granicy między tymi nieruchomościami. Ustaleń w tym zakresie Sąd pierwszej instancji nie dokonał, upatrując stanu prawnego w zakresie przebiegu granicy w ustaleniu tej granicy na potrzeby zakładania ewidencji gruntów w 1966 roku.

Sąd Rejonowy nie dokonał jednak żadnych ustaleń, jaki był stan posiadania na gruncie w dniu 4 listopada 1971 roku. W szczególności Sąd nie przyjmuje, że stan ten był taki, jaki został zaznaczony na potrzeby założenia ewidencji gruntów. W zakresie tego, jak kształtował się stan posiadania samoistnego na dzień 4 listopada 1971 roku nie było prowadzone postępowanie wyjaśniające i dowodowe. Podkreślić przy tym należy, że sam Sąd pierwszej instancji powołuje się na zastrzeżenia biegłego geodety co do prawidłowości pomiarów przy zakładaniu ewidencji gruntów w 1966 roku, a ponadto z wyjaśnień tego biegłego złożonych na rozprawie w dniu 10 lutego 2012 roku wynika, że biegły podejrzewa, iż stan władania na dzień 4 listopada 1971 roku był inny niż wynikających z danych istniejących na potrzeby założenia ewidencji gruntów (k. 195v).

Kwestia, jak przedstawiał się stan samoistnego posiadania graniczących ze sobą nieruchomości (działek numer (...)) względem siebie, jest istotna dlatego, że prawidłowe jest stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że nie nastąpiło ukształtowanie stanu prawnego tych nieruchomości względem siebie w drodze zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu przez wnioskodawcę lub jego poprzedników. W tym zakresie prawidłowe są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz ocena dowodów, które stanowiły podstawę dokonania tych ustaleń.

Zarzuty apelacji odnoszące się do tego zagadnienia są bezzasadne i w istocie sprowadzają się do przytoczenia treści przepisu art. 172 k.c. oraz wyrażenia dezaprobaty dla ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji.

Wreszcie, aby mówić o możliwości zasiedzenia przygranicznego pasa gruntu, trzeba być jego posiadaczem samoistnym, a nie właścicielem. Jeżeli zatem nie wiadomo, jak przebiegała granica między przedmiotowymi nieruchomościami na dzień 4 listopada 1971 roku, wynikająca z faktu nabycia w tym dniu prawa własności tych nieruchomości i zakresu samoistnego posiadania na ten dzień, to brak możliwości skutecznego powołania się przez wnioskodawcę na posiadanie samoistne części nieruchomości sąsiada przez wnioskodawcę, albo przez jego poprzedników prawnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy postanowił uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kraśniku.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd dokona w pierwszej kolejności ustaleń co do tego, czy nieruchomości oznaczona jako działka numer (...) weszła w skład majątku wspólnego R. D. i jego żony. W razie ustalenia pozytywnego Sąd Rejonowy wezwie do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania R. D. i osobę, która jako żona R. D. nabyła własność nieruchomości na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, a gdyby była taka konieczność, to jej następców prawnych, chyba że biorą już udział w sprawie.

Następnie Przewodniczący lub Sąd albo wyznaczy wnioskodawcy i uczestnikom termin do przytoczenia w pismach procesowych wszystkich twierdzeń co do tego, jak kształtował się stan samoistnego posiadania nieruchomości oznaczonych jako działki numer (...) względem siebie, albo też na rozprawie Przewodniczący poprzez zadawanie pytań ustali, jakie z istotnych okoliczności sprawy są między nimi w tym zakresie sporne, i będzie dążył do ich wyjaśnienia (art. 212 § 1 zd. 1 k.p.c. w poprzednim brzmieniu).

Każdy z właścicieli sąsiadujących nieruchomości, pomiędzy którymi powstał spór co do przebiegu granicy, powinien przedstawić dowody celem wykazania, jak daleko sięga jego prawo własności. W tym zakresie ma zastosowanie ogólna zasada wyznaczająca ciężar dowodu w znaczeniu materialnym, a więc ta, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego, a w razie potrzeby postępowania dowodowego, Sąd Rejonowy rozstrzygnie, jak przebiega granica między sąsiadującymi nieruchomościami wyznaczona zgodnie ze stanem prawnym.

*

Na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy pozostawił Sądowi Rejonowemu w Kraśniku rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

*

Z tych wszystkich względów i na podstawie powołanych wyżej przepisów Sąd Okręgowy orzekł jak w postanowieniu.

1 Por.: wyrok SN z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 897/97, OSN C 1999, z. 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 23 września 1998 roku, II CKN 895/97, Lex nr 35067; wyrok SN z dnia 12 lutego 2002 roku, I CKN 486/00, Lex nr 54355; wyrok SN z dnia 12 września 2002 roku, IV CKN 1298/00, Lex nr 80271; wyrok SN z dnia 11 października 2002 roku, I CKN 1063/00, Lex nr 515435; wyrok SN z dnia 21 października 2005 roku, III CK 161/05, Lex nr 178635; wyrok SN z dnia 27 marca 2008 roku, II UK 86/07, Lex nr 461645; wyrok SN dnia 17 kwietnia 2008 roku, II PK 291/07, Lex nr 837059; wyrok SN z dnia 13 stycznia 2010 roku, II CSK 239/09, Lex nr 560847; wyrok SN z dnia 11 sierpnia 2010 roku, I CSK 661/09, Lex nr 737251; wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 299/10, Lex nr 784969; postanowienie SN z dnia 3 czerwca 2011 roku, III CSK 330/10, Lex nr 885041.

2 OSN C 2013, z. 5, poz. 59.